Szedł nasz Skrzat dumny z siebie wśród łąk.

Bujał w obłokach marząc o zielonych lasach i deszczu dla łąk.

Szedł przed siebie i zbierał do torby kamyki gdy

Przed sobą zobaczył huśtawkę na której usiadł w mik.

Zmęczony drogą i rozmyślaniem swym odpoczął chwilkę

Bujając się…

Jak myślicie czy zasnął wnet? Czy kolejna przygoda czeka go?

Tego dowiecie się jutro ot co!